

## **OFF Festival Katowice 2013: Eksperymenty Stephena O'Malley'a**

**Przyszła wiosna, kwiatki kwitną, ptaszki ćwierkają – doskonała pora, by ogłosić, że kuratorem jednego dnia na Scenie Eksperymentalnej będzie Stephen O'Malley, artysta znany z takich projektów jak Sunn O))), KTL i Khanate.**

Stephen O'Malley to postać doskonale znana fanom muzyki odważnym na tyle, by zapuścić się na pogranicze ekstremalnego metalu i awangardy. Wybór artystów, którzy wystąpią na Scenie Eksperymentalnej podczas jego opieki kuratorskiej nikogo nie powinien więc dziwić. Ale już same koncerty mogą zaszokować wielu...

### **KTL**

Oczywiście, kurator sceny również wystąpi – pojawi się w Katowicach z projektem KTL, w ramach którego współpracuje z wiedeńczykiem Peterem Rehbergiem. Duet już od sześciu lat i pięciu płyt poszukuje dysharmonii doskonałej wśród dźwięków, które godzą wielbicieli Fennesza, Merzbow i Sunn O))). Drone, dark ambient i noise spajają się w KTL w nową, nieprzyjemnie majestatyczną i niepokojąco przyswajalną całość. Z tego koncertu możecie wyjść odmienieni.

### **Chelsea Wolfe**

Pochodzi z Kalifornii, kontynuuje piękne tradycje amerykańskiego folku, chociaż sama twierdzi, że inspirowana przede wszystkim rosyjskimi bardami i norweskim black metalem. Zresztą – to słysząc. Panna Wolfe potrafi bowiem pięknie zaśpiewać swoje hipnotyzujące, mroczne piosenki, ale i nieźle nastraszyć pogrzebową atmosferą i szarpnąć nerw przesterowaną gitarą. Wydany w 2011 roku album „Apokalypsis” wydobyl ją z najciemniejszych czeluści undergroundu, a „Unknown Rooms: A Collection of Acoustic Songs”, który premierę miał jesienią ubiegłego roku, potwierdził z jak oryginalną i znakomitą artystką mamy do czynienia.

### **Bohren & Der Club Of Gore**

Niemiecka grupa, założona niemal dwie dekady temu przez czterech muzyków uwielbiających ekstremalny metal, po to by grać... jazz. Precyzyjniej rzecz ujmując, chcieli grać coś pomiędzy Black Sabbath a Sade. Jeszcze bardziej precyzyjnie? "Chcieliśmy, żeby nasza publiczność czuła, że znajduje się w grobie". Brzmi to jak głupi dowcip, ale z Bohren & Der Club Of Gore żartów nie ma. Ich ostatnia póki co płyta "Beleid" ukazała się w wytwórni Ipecac, prowadzonej przez Mike'a Pattona. Pitchfork nazwał ich "najdelikatniejszym zespołem blackmetalowym na ziemi" i... coś w tym jest.

### **Zeni Geva**

Wydanym w 1990 roku albumem „Maximum Money Monster” japońska formacja Zeni Geva zawstydziła wszystkich wyjadaczy sceny hardcore i okolic, wyznaczając na nowo granice muzyki ekstremalnej. Później było jeszcze lepiej – produkowane przez Steve'a Albiniego płyty to jedyna w swoim rodzaju, awangardowa mikstura math rocka, noise'u, industrialu i szaleństwa, a koncerty grupy są doświadczeniem wręcz fizycznym, intensywnym do granic wytrzymałości. Zeni Geva to dzisiaj gwiazdorski duet – KK Null krzyczy, gra na gitarze i obsługuje elektronikę, a niesamowity Tatsuya Yoshida (Ruins, Korekyojinn) napędza tę piekielną maszynę swoją grą. Musicie to zobaczyć.

### **Circle**

Mówią, że ich muzyka to New Wave Of Finnish Heavy Metal, ale jeśli myślicie, że to wyczerpuje temat, jesteście w grubym błędzie. Istniejąca od ponad 20 lat fińska grupa grała już właściwie wszystko – ich licząca blisko 30 pozycji dyskografia (to tylko albumy studyjne – kilkunastu koncertówek i niezliczonych epek nie wliczając) zawiera również nagrania krautrockowe, progresywne, noiserockowe, psychodeliczne, ambientowe... Nie wiemy, w jakim wcieleniu pojawiają się na OFFie, ale z przyjemnością damy się zaskoczyć.

**Furia**

Grają black metal, czarny jak węgiel. Uzbrojony w sugestywne, paraliżujące wybuchową mieszanką naturalizmu i oryginalnej metaforyki, teksty Nihila. Katowicka grupa odpowiedzialna jest za odrodzenie tego gatunku w Polsce i za przejmujące, wymykające się wszelkim gatunkowym schematom albumy „Grudzień za grudniem” oraz „Marzannie, Królowej Polski”. Nie dostaną Fryderyka, nie usłyszycie ich w radiu. Jeśli nie macie odwagi chodzić na blackmetalowe koncerty, to może być jedyna okazja, by stanąć z nimi oko w oko. Kto pierwszy odwróci wzrok?

**Piotr Kurek**

Wielki Elektronik z Warszawy, artysta wszechstronny i oryginalny. Gościliśmy go już na OFF Festivalu z projektem Piętnastka, tym razem posłuchamy co ma nam do zagrania z otwartą przyłbicą – jak brzmienia starych syntezatorów pod jego palcami układają się w nową muzykę: hipnotyczne, fantastyczne, dźwiękowe krajobrazy. Rzadziej grywa w kraju niż za granicą, więc wykorzystajcie tę okazję.

Bilety dostępne w OFF Sklepie na oficjalnej stronie internetowej festiwalu oraz w sieciach Ticketpro.pl, eBilet.pl i salonach Empik, a także zagranicą – w seetickets.com i festicket.com.

**Ceny:**

- trzydniowe karnety z polem namiotowym: 190 zł
- trzydniowe karnety bez pola: 150 zł